

Komentarz przewodniczącego jury - Marka Józwiaka

Za nami XIII Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Laur Zawodziański”. Tematem tegorocznej edycji był „Poetycki Autoportret”. Z wielkim zaciekawieniem przeczytaliśmy 42 wiersze nadesłane przez młodych twórców w wieku od 15 do 19 lat.

Motywnym przewodnim utworów było oczywiście wszechobecne „JA”, ale tak różnie rozumiane – od metaforycznej spowiedzi aż po ukrywanie samego siebie w apostroficznej przestrzeni „TY”. Wiele poetyckich obrazów cechowało bezkompromisowe spojrzenie na życie i świat, gdzie nie ma miejsca na fałsz i obłudę.

Wiersz jest bardzo dobrym sposobem na szczerą rozmowę z samym sobą, pozwalając zarazem zmanifestować siebie innym. Szczególnie ważne wydaje się to dla młodego człowieka. Autentyzm lirycznego przekazu zbudował między autorami a czytelnikami – jurorami poetyckie napięcie i ciekawość lektury kolejnych tekstów. To czytelnicze napięcie towarzyszyło naszym obradom aż do samego końca, aby wreszcie zakończyć je wyłonieniem zwycięzców konkursu. I choć każdy wiersz uwodził, szukaliśmy tych, które uwiodły nas szczególnie.

- Tematem przewodnim w nadesłanych wierszach stał się m. in. motyw samotności. W wierszu „Ciąg przyczynowo – skutkowy” autor odnosi się do niego mimochodem, lekko i swobodnie balansując między tym, co metaforyczne a tym, co codzienne. Liryczny obraz został zestawiony ze słowem wyjętym wprost z potocznej rozmowy. Uzyskany kontrast nie tyle jednak różnicuje elementy wiersza, co scala je w jeden poetycki przekaz.
- „Tobie sylwetką, miastu zaś różą” urzeka poetycką składnią, nadając odpowiedni rytm kolejnym wersom wiersza. Zanurza czytelnika w nieznaną zakamarki wieczoru, uzyskując liryczny portret człowieka na tle prawie niewidocznego obrazu miasta, które jest jego nieodzowną częścią.
- „*** Wciśnięta w za ciasne buty” autorka tekstu sprawnie żongluje słowami „kot” i „kok”, utrzymując równowagę metaforycznych znaczeń między ich podobieństwem a odrębnością. Dzięki temu podmiot liryczny obrazuje przyszłość, w której ścierają się dwa światy: szkolnego obowiązku i ulotnej fantazji.
- W „Barman whisky poproszę” nie należy szukać typowej poetyckiej metafory. Podmiot liryczny przemawia do nas między słowami, buduje napięcie tekstu w rytmie i rymie, często bardzo dosłownym, a przez to jeszcze bardziej autentycznym.
- „*** Kim jestem?” przypomina odrobioną pracę domową na temat: „Poetycki autoportret”. I to „zadanie domowe” bardzo nam się spodobało. Autoironiczny portret podmiotu lirycznego, ubrany w proste rymy wyróżnia się cechami dobrej satyry.
- „Scena w kawiarni z widokiem na morze” jest wierszem o dwóch twarzach. Urzeka opisem chwili i oryginalnością zestawienia „powietrza w kawiarni” oraz ... „filiżanki czarnej gorzkiej kawy”. Mieliśmy z tym tekstem problem. Zachwycać się czy nie zachwycać? Ostatecznie, zachwyciliśmy się :)
- „Narczy” nawiązuje do wiersza „Dusza pana Cogito” Zbigniewa Herberta. Na szczęście jest to samodzielne spojrzenie na temat ludzkiej duszy - bez szkolnej poprawności, za to z dobrze postawionym pytaniem na koniec.
- „*** Już stałem się” to przykład poezji lingwistycznej. Tutaj nawet wielokropki i kropka mają charakter metaforyczny, a układ wersów buduje dodatkowy obraz poetycki.